Ner 163. ROK 1840 SOBOTA 18 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Wincentego.

Imiona Sławiańskie
Jutro Wodzisław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
17	6	27" 4' 924	+ 10, 8	4, 22	WPł Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	deszcz z gradem grzm.
	2	3, 286	+ 19, 7	6, 24	"	"	
	10	2, 929	+ 16, 0	6, 70	Zachodni słaby	Pochmurno	

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż* 30 *Czerwca.* —

Rząd ogłasza następujące telegraficzne depesze: »I. Bajonna 20 czerwca, 9 godzina wieczór. Podprefekt do ministra spraw wewnętrznych. W dniu 25 wieczorem, jenerał Concha pobił Balmasedę między Miranda de Arga i Tafalla, zabił mu około 100 ludzi i 130 wziął w niewolę.—II. Bajonna 29 czerwca, godzina 2 po południu. Podprefekt do ministra spraw wewnętrznych. Balmaseda wczoraj wieczorem przeszedł pod Larran na ziemię francuzką z 380 ludźmi. Zapewniają, że jutro rano, albo jeszcze dziś w nocy, przybędzie za nim tą samą drogą około 2000 ludzi.«

Jeden tylko *Constitutionnel* uważa ostatnie wypadki w Afryce w korzystném świetle. Dziennik ten mówi: »Chociaż Emir dał nam dowody wielkiéj zręczności, a Arabowie niezaprzeczonego męztwa, jednakże wyprawa nie była dla nich pomyślną. Abd-el-Kader stracił trzy najważniejsze miasta: Medeah, Miliana i Szerszel. Jego napady na nasze stanowiska w Oranie, Szerszel i Mazagran na niczém spełzły, równie jak jego wyprawy do Biskary i Medszany i jakkolwiek sztucznie stara się on utrzymać Arabów w błędzie, w końcu jednak błąd ten będzie musiał ustąpić rzeczywistości. Zniechęcenie zastąpi miejsce zapału, bo nie można przyzwyczaić się do ciągłych porażek. Znaki nieukontentowania okazały się już w zachodnich okolicach. Musiemy z tego korzystać. Teraz albo nigdy jest czas użycia tajnych funduszów, a nawet potrojenia ich, jeśli za tę cenę można mieć nadzieję przywrócenia pokoju, który ambicya jednego człowieka zachwiała. Większa część organów publicznych nieprzychylnie uważa marszałka Valée. Zarzucają mu brak stanowczości w jego poruszeniach, tudzież, że stracił dwa tygodnie w marszach i kontr-marszach, między Szerszel i Blidą zamiast jak to poprzednio zamierzał obejść Teniach Musaii i że osłabił dywizyą w Oranie, która mogłaby była uczynić korzystną dywersyę, gdyby była dość silną. Niechcemy być sędziemi w tych zarzutach, powiemy tylko, że dzięki świetnemu męztwu naszych żołnierzy, wojna ta mimo krótkiego czasu trwania, może pochlubić się czynami wojennemi równającemi się najpiękniejszym czynom rzeczypospolitéj i cesarstwa i że nie można zaprzeczyć korzyści jéj wypadkom.

Tenże sam dziennik zawiera co następuje: »Rząd zajmuje się nieustannie Algierem.

Stara się on o zaspokojenie potrzeb teraźniejszości i przedsiębierze środki na przyszłość. Pan Thiers przy roztrząsaniu kredytów dodatkowych oświadczył, że w jednym tylko punkcie jest jeszcze niepewność, to jest jakieby przeszkody trzeba stawić Arabom dla obronienia kolonistów. Biegli w sztuce wojennej przedstawiali rozmaite systemy, trzeba tylko było wybrać. Wybór obecnie został uczyniony. Jenerał Lamoriciere, który tak dokładnie zna kraj ten i nieprzyjaciół z któremi mamy do czynienia, uzupełnił plan rozpoczęty przez jenerała Rogniat. Gabinet oświadczył się za ciągłą linią odporną; równina Metedia będzie otoczona fossą i wałem z ziemi. Izbę rozstrzygnie później, czy nie wypadnie dodać jeszcze innych fortyfikacyi. Wiadomo, że Arabowie nie uderzają nigdy na nieprzyjaciela za wałem, a przynajmniej nigdy im jeszcze podobny napad nie udał się, choćby broniący byli w najszczuplejszéj liczbie.

W liście z Algieru 19 b. m. który umieszczony jest w *Courier de Lyon* czytamy: »Zapewniają nas, że Abd-el-Kader jeszcze tylko swoje regularne bataliony, około 1000 regularnéj jazdy i Hadszustów ma przy sobie. Nieregularne wojsko opuściło go, częścią aby się wziąść do żniwa, częścią, aby nie przeciągnąć czasu służby do jakiego są zobowiązani. Zniszczenie żniw w rozciągłości przeszło 10 mil, zniechęciło bardzo Arabów i rozgniewało ich przeciw Abd-el-Kaderowi. W taki sposób trzeba było postępować w pięknéj równinie Oranu, przezto bowiem powstałaby drożyzna zboża u Arabów, i nie bybyliby w stanie płacenia podatków.

Temps donosi, że marszałek Mollitor miał długą konferencyę z panem Thiers i mniemają, że on otrzyma naczelne dowództwo w Afryce.

— Dnia 1 Lipca. —

Z Afryki nie przybyły dziś żadne nowe wiadomości. Ciągle jeszcze mówią, że marszałek Molitor ma być mianowany naczelnym wodzem w Afryce i pogłoska ta rozchodziła się w izbie parów. Dzienniki ministeryalne jednak nic o tém nie wspominają.

Niektóre pułki otrzymały rozkaz wymaszerowania ku granicy Hiszpańskiéj, ponieważ co chwilu oczekiwano przyjścia Cabrery na naszą ziemię.

Journal des Pyrenées Orientales utrzymuje że jeden z synów króla francuzkiego w towarzystwie pana Thiersa uda się do Barcelony dla widzenia się z królowemi Hiszpanii.

Z Bajonny piszą 28 czerwca. »Karliści w liczbie 1200 którzy przeszli na ziemię francuzką, składają się z 1100 piechoty i 100 jezdnych. Należeli oni do dywizyi Palaciosa. Stali pod dowództwém Cova, Vez-Caro i Merces, którzy poddali się władzy królowéj. Ci przeprowadzili ich do Francyi pod pozorem że są odcięci przez znakomite siły krystynistów. Reszta dywizyi Palaciosa oczekiwaną jest przez St. Jean Pied de Port. Nad granicą słychać żywy ogień karabinowy, mniemają że sam Palacios jest niedaleko.

Niektóre dzienniki mające bliższe lub dalsze stosunki z gabinetem, donoszą że rząd otrzymał ważne wiadomości, że Mehmed Ali skoro dowiedział się o usunięciu Chosrewa paszy, polecił swemu pierwszemu skretarzowi Sawi Bej,, udać się do Konstantynopola, dla złożenia hołdu sułtanowi, i proszenia go o rozkazy względem niezwłocznego zwrotu floty. Tak donosi *Constitutionnel*, *Courrier français* i *Siecle* zawierają to samo doniesienie, ale dodają że pasza ofiarował się zwrócić flotę pod tym tylko warunkiem,, żeby porta weszła z nim w bezpośrednie układy. Jeśliby ten projekt przyjęto, wtakim razie syn vicekróla ma poprowadzić flotę do Konstantynopola.

— Dnia 2 Lipca. —

Dziś z rana mnóstwo jenerałów i wyższych urzędników udało się do Tuilleries dla pożegnania xięcia Joinville. Xiążę dziś wieczorem odjedzie do Tulonu. *Belle Poule* nie wypłynie na morze przed dniem 8 bieżącego miesiąca.

Listy z Tulonu 28 z. m. donoszą o przybyciu statku pocztowego *Phare* który opuści Algier w dniu 25. Przywiózł on wiadomości o ostatnich wypadkach w Algierze. Godne uwagi jest że w Milianie znaleziono fabrykę broni i działolejnię, urządzone zupełnie na sposób europejski. Jak wiadomo armia przybyła pod Medeach w dniu 13, nazajutrz wysłany został konwój transportowy i jazda do wąwozu Menaja. O godzinie szóstej uderzył nieprzyjaciel na tylną straż, ale 48 pułk liniowy i tyralierowie z Vincennes wstrzymali go. Pułkownik Rainband który dowodził tylną strażą i nie znał planu marszałka, mniemał konieczną potrzebą rozpocząć poruszenie odwrotne, kiedy w tém nadszedł przeciwny rozkaz, i potrzeba było silnego attaku iżby odzyskać pozycyę którą francuzi

pozostawili nieprzyjacielowi. Pod względem zaciętości z jaką walczono w tym dniu, bitwa ta da się tylko porównać z zdobyciem Konstantyny i bitwą pod Sidi Jakób. Trzykroć Arabowie zajmowali pozycyę, i trzykrotnie zostali znowu wypędzeni. Francuzi postradali 5 oficerów poległych i 53 rannych prócz tego poległo 50 podoficerów i żołnierzy a 274 jest rannych.

W innym liście czytamy: Walka dnia 15 była bardzo umiarkowaną, podług raportu jednego porucznika strzelców który zasługuje zupełnie na wiarę, wszelkie pogłoski o okropnych stratach poniesionych przez francuzów są kłamstwami wymyślonemi dla rozdrażnienia mieszkańców Francyi, i żądania odwołania marszałka Valée.

Jeden naczelny inżynier otrzymał już zlecenie udania się do Algieru dla ułożenia na miejscu planu do otoczenia równiny Medidsza wałem obronnym. W nadchodzącej jesieni ma być już rozpoczęta robota koło tej fossy. Fossa, mająca tworzyć kanał, ciągać się będzie od rzymskiego nagrobku u stóp Atlasu, aż do Regucya. Dziesięć rzek i strumieni dostarczać będzie wody temu kanałowi, pięć z nich przez cały rok obfitnje w wodę, to jest Hamis, Harass, Sziffa Mazafran, Buresmi, i Med. Jer. Od kanału poprowadzone będą przez równinę małe strumienie dla dostarczania wody niwom Metidsza, które w płodności i piękności przewyższą wkrótce sławne Huerta di Valenza Projektowany kanał ma mieć długości 20—25 lieus, i obejmować przestrzeń która 450,000—600,000 mieszkańcom w obfitości dostarczać będzie mogła żywności.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 18 *do dnia* 19 *Lipca.*

Iżycki Benedykt ob., Hebda Stanisław, Romiszewski Piotr ob., Mieszkowski Wojciech ob., Piotrowicz Stanisław, z Polski; — Marjewski Stanisław, Cieszkowski August z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Wodzicki Franciszek hr., do Polski; — Ruttie Andrzej Skrzyńska ob., do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 4740.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości publicznej iż w skutek uchwały Senatu Rządzącego pod d. 1 czerwca r. b. N. 30422 zapadłej, cechowanie wag i miar, nie już w Dyrekcyi Policyi, lecz w urzędzie wagi miejskiej, w gmachu Sukiennice umieszczonym, a to w każdy czwartek i sobotę wyjąwszy święta, w godzinach popołudniowych odbywać się będzie, strony przeto w tym celu interessowane do pisarza tejże wagi w terminach powyż oznaczonych zgłaszać się winny.

Kraków d. 4 lipca 1840 r.

Senator Prezydujący
X. Łetowski.
(3r.) Referendarz L. *Wolff.*

Nro 4759.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do uchwały Senatu Rządzącego z dnia 27 czerwca r. b. Nro 3603 odbędzie się w biórach Wydziału w godzinach przedpołudniowych na dniu 22 b. m. i r. publiczna *in minus* licytacya na wypuszczenie w przedsiębiorstwo budowy mostu murowanego pod wsią Babice w trakcie austryacko-prusko-szląskim sytuowanego. Cena do pierwszego wywołania złp. 2704 gr. 10 naznacza się, na *vadium* każdy z pretendentów złoży złp. 270, o innych warunkach w biórach Wydziału wiadomość powziętą być może.

Kraków d. 8 lipca 1840 r.

Senator prezydujący
Sobolewski.
(2r.) Referendarz L. *Wolff.*

Nr. 33.

DYREKCYA OGÓLNA.

Szpitali w Wolném Mieście Krakowie.

W wykonaniu przepisów Statutu przez Trzy Najjaśniejsze kraj ten protegujące Dwory względnie urządzenia szpitali tutejszych nadanego, podaje do wiadomości publicznej, iż od dnia 1 Sierpnia r. b. wypuszczonemi zostaną w dwunasto-letnią dzierżawę dobra własnością szpitala ś. Łazarza, będące, jako to w Okręgu W. M. Krąkowa Prądnik Czer-

wony, Ręczna i Jeziorzany, zaś w Królestwie Polskiém dobra Tropiszów. Każdy przeto mający chęć wzięcia w dzierżawę dóbr wspomnionych, zechce w dniu 25 b. m. i r. w czasie od godziny 11 do 1 z południa złożyć w Sekretaryacie Dyrekcyi Ogólnéj w gmachu ś. Piotra umieszczonym, deklaracyą opieczętowoną, obejmującą wyrażenie: jaką summę rocznéj dzierżawy z każdych w szczególności dóbr zaofiarnje, których *praetium* dzierżawy rocznéj, to jest z Prądnika Czerwonego w kwocie złp. 5000, Ręczny i Jeziorzan złp. 9000, Tropiszowa złp. 14000 jest ustanowione do któréj to deklaracyi dołączone być winno zarazem *vadium* $\frac{1}{10}$ części *praetii* wyrównywające. Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy w powyż rzeczonym Sekretaryacie powziąść będzie można.

Kraków dnia 15 Lipca 1840 r.

Za Prezydującego
J. Księżarski,
(2r.) Sekretarz J. *Wesseli.*

Nro 25, 26 31, 34, *Dz. D. O.*

DYREKCYA OGÓLNA.

Szpitali w Wolném Mieście Krakowie

W wykonaniu przepisów Statutu przez Trzy Najjaśniejsze Kraj ten protegujące Dwory względnie urządzenia szpitali tutejszych nadanego, podaje do wiadomości publicznéj, iż od dnia 1 sierpnia roku b. na lat trzy po sobie idące, wypuszczonemi zostaną w dzierżawy następujące przedsiębiorstwa:

1) Dla osób w szpitalu ś. Łazarza zostających, dostawa lekarstw, dostawa żywności i pranie bielizny.

2) Dla osób w szpitalu ś. Ducha będących, dostawa żywności.

Każdy przeto mający chęć przyjęcia któregokolwiek z tych przedsiębiorstw, zechce w dniu 25 b. m. i r. w czasie od godziny 11 do do 1 z południa złożyć w Sekretaryacie Dyrekcyi ogólnéj w gmachu ś. Piotra umieszczonym, deklaracyą opieczętowaną, obejmującą wyrażenie:

Co do lekarstw.

Jak wiele procentu od sta odstępuje, z dołączeniem *vadium* w kwocie złp. 1000 które do kaucyi w summie złp. 6000 oznaczonéj doliczoném zostanie.

Co do żywności dla osób Szpitala ś. Łazarza.

O wiele niżéj od *praetium* groszy piętnaście za żywienie jednéj osoby dziennie ustanowionego odstępuje, z dołączeniem *vadium* w kwocie złp. 1000 które do kaucyi w summie złp. 2000 oznaczonéj, doliczoném będzie.

Co do prania bielizny dla osób tegoż Szpitala.

O wiele niżéj od summy złp. 3500 jako *praetium* roczne ustanowinnéj odstępuje, z dołączeniem *vadium* w kwocie złp. 350 które zarazem jako kaucya aż do expiracyi kontraktu w Kassie głównéj pozostanie.

Co do żywności dla osób Szpitala ś. Ducha.

O wiele niżéj od *praetium* groszy szesnaście za żywienie jednéj osoby dziennie ustanowionego, odstępuje, z dołączeniem *vadium* w kwocie złp. 1000 które również jako kaucya, aż do expiracyi kontraktu w Kassie głównéj pozostanie. Bliższą wiadomość o innych warunkach w powyż rzeczonym Sekretaryacie powziąść będzie można.

Kraków dnia 15 lipca 1840 r.

Za Prezydnjącego
J. Księżarski.
(2r.) Sekretarz J. *Wesseli.*

Nro 784.

Trybunał I. Instancyi.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Po zmarłym w r. 1811 w mieście Krakowie Fiszerze Gottlieb pozostała się kwota złp. 81 gr. 28, po odebranie któréj dotąd nikt się nie zgłosił. Trybunał przeto po wysłuchaniu Wniosku Urzędu Publicznego, wzywa wszystkich prawo do rzeczonego spadku mieć mogących, aby w terminie trzech miesięcznym, po odebranie powyższej kwoty z dowodami stosownemi zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie massa ta jako opuszczona, Skarbowi Publicznemu przyznaną będzie.

Kraków dnia 27 czerwca 1840 r.

Zastępca Prezesa
Sędzia appellacyjny M. *Soczyński.*
(2r.) Sekr. Tryb. *Librowski.*